



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Pawła Blachowskiego

w sprawie **E. M.**

skazanej z art. 148 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 kwietnia 2024 r.,

kasacji wniesionych przez obrońcę i Prokuratora Generalnego - na niekorzyść

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 25 maja 2023 r., sygn. akt II AKa 83/23,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 16 grudnia 2022 r., sygn. akt IV K 126/22,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

2. oddala kasację Prokuratora Generalnego.

Marek Pietruszyński

Michał Laskowski

Włodzimierz Wróbel

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gliwicach, wyrokiem z dnia 16 grudnia 2022 r., sygn. IV K 126/22, uznał E. M. za winną tego, że w dniu 4 listopada 2021 r. w G., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia K. M. ugodziła go nożem w klatkę piersiową, czym spowodowała ranę kłutą w okolicy przymostkowej 1-3 cm na lewo od linii pośrodkowej ciała, drążącą do przedniej ściany serca, prawej komory serca oraz do aorty czym spowodowała jego zgon, przy czym czynu tego dopuściła się w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej poprzez zastosowanie sposobu obrony niewspółmiernego do niebezpieczeństwa bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jej zdrowie, to jest za winną przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. i za przestępstwo to wymierzył jej karę 4 lat pozbawienia wolności.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator i obrońca oskarżonej.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść E. M. i zarzucił:

1. „błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia poprzez przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, iż oskarżona działała w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej, podczas gdy właściwa ocena materiału dowodowego prowadzi jednoznacznie do wniosku, że w sprawie nie miał miejsca bezpośredni, bezprawny i realny zamach na dobra prawnie chronione E. M. , zatem nie można przyjąć, że zaszły warunki do podjęcia obrony koniecznej,
2. naruszenie prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a to art. 25 § 1 i 2 k.k. poprzez przyjęcie, iż opisane przez Sąd zachowanie oskarżonego może zostać uznane jako zamach na prawnie chronione dobra oskarżonej, podczas gdy opisane w części faktycznej uzasadnienia ustalone przez Sąd zachowanie pokrzywdzonego, nie może prowadzić do wniosku, iż tym zachowaniem zostały zaatakowane dobra prawnie chronione pokrzywdzonej (*zapewne oskarżonej, SN*), jak to zostało wskazane w części prawnej uzasadnienia,
3. rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonej w wymiarze czterech lat pozbawienia wolności, podczas gdy okoliczności sprawy, wysoki stopień

społecznej szkodliwości dokonanego przez nią czynu, atak na dobro prawnie chronione, jakim jest życie człowieka, skutek czynu w postaci pozbawienia człowieka życia, a także wzgląd na cele zapobiegawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec oskarżonej, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa przemawiają za wymierzeniem oskarżonej kary surowszej w postaci kary dziesięciu lat pozbawienia wolności.”

Podnosząc powyższe zarzuty, prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez eliminację z opisu przypisanego wyrokiem czynu ustalenia, że E. M. działała w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej, a także eliminację z kwalifikacji prawnej czynu art. 25 § 2 k.k. oraz eliminację z podstawy wymiaru kary art. 25 § 2 k.k. i art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k., a w konsekwencji wymierzenie oskarżonej kary 9 lat pozbawienia wolności.

W apelacji obrońcy oskarżonej sformułowano następujące zarzuty:

1. „obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej tj. art. 25 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy długotrwałe, wysoce naganne zachowanie pokrzywdzonego, który znęcał się psychicznie i fizycznie nad oskarżoną, połączone z zachowaniem pokrzywdzonego, polegającym na zamachu na oskarżoną bezpośrednio poprzedzającym czyn oskarżonej było czynnikiem wyzwalającym emocje, które doprowadziły oskarżoną do konieczności podjęcia obrony, skutkiem której była śmierć pokrzywdzonego, co jest tożsame ze strachem oraz wzburzeniem usprawiedliwionym okolicznościami, o których mowa w art. 25 § 3 k.k.,
2. obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej tj. art. 148 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie przy jednoczesnym niezastosowaniu art. 148 § 4 k.k. mimo, że z opinii psychiatryczno-psychologicznej przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji wynika, że oskarżona w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu była w stanie silnego niepokoju i strachu w związku z atakiem fizycznym i brakiem poczucia bezpieczeństwa, a zatem działała pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami,

3. obrazy przepisów postępowania tj naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k., mające wpływ na treść tego orzeczenia, polegające na oparciu ustaleń przez Sąd pierwszej instancji w zakresie reakcji emocjonalnych oskarżonej na zamach przedsięwzięty uprzednio przez pokrzywdzonego wyłącznie na fragmencie opinii psychiatryczno-psychologicznej z dnia 13 czerwca 2022 r., wskazującym na to, że reakcja ta była zmodyfikowana przez alkohol z pominięciem wyjaśnień oskarżonej oraz korespondującej z nimi tą częścią opinii psychiatryczno-psychologicznej z dnia 13 czerwca 2022 r., która wskazywała, iż przyczyną silnego wzburzenia u oskarżonej *tempore criminis* był strach oraz brak poczucia bezpieczeństwa będący uwarunkowany długoletnim znęcaniem się przez pokrzywdzonego nad oskarżoną, które są okolicznościami usprawiedliwionymi i ostateczne oparcie w ten sposób orzeczenia na niepełnych ujawnionych okolicznościach mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i wymiaru kary, które to naruszenie miało wpływ na treść orzeczenia, przesądziło bowiem o niewłaściwej kwalifikacji czynu z art. 148 § 1 k.k. zamiast art. 148 § 4 k.k., ewentualnie z pominięciem zastosowania art. 25 § 3 k.k.,
a w następstwie niezastosowania powyższej kwalifikacji prawnej:
4. rażącej niewspółmierności kary i uznania, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki do odstąpienia od wymierzenia kary bądź uznania, że z uwagi na strach oraz wzburzenie w rozumieniu art. 25 § 3 k.k., oskarżona nie podlega karze, podczas gdy przyczyną podjętej przez oskarżoną obrony skutkującej śmiercią pokrzywdzonego był zamach na zdrowie i życie oskarżonej oraz strach i silne wzburzenie będące skutkiem długotrwałego znęcania się psychicznego oraz fizycznego przez pokrzywdzonego nad oskarżoną, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia kary rażąco niewspółmiernej i orzeczenia kary bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat.”

Obrońca oskarżonej wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i w przypadku ustalenia, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu w warunkach określonych w art. 25 § 2 w zw. z art. 25 § 3 k.k. o umorzenie postępowania na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. W apelacji sformułowany

został także wniosek ewentualny o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, że oskarżona popełniła zarzucany czyn pod wpływem silnego wzburzenia spowodowanego uprzednim zamachem pokrzywdzonego na oskarżoną, a tym samym zakwalifikowanie czynu popełnionego przez oskarżoną z art. 148 § 4 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. i odstąpienie od wymierzenia oskarżonej kary a alternatywnie o jej złagodzenie i orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Po rozpoznaniu obu apelacji, Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 25 maja 2023 r., sygn. II AKa 83/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wyeliminował zwrot „przy czym przyjmuje, że dopuściła się go w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej poprzez zastosowanie sposobu obrony niewspółmiernego do niebezpieczeństwa bezpośredniego i bezprawnego zamachu na jej zdrowie” oraz ustalił, że oskarżona E. M. działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, a nadto z kwalifikacji prawnej czynu oraz z podstawy prawnej wymiaru kary wyeliminował przepis art. 25 § 2 k.k., a w miejsce art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. powołał przepis art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 k.k. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach utrzymany został w mocy.

Kasacje od tego wyroku wnieśli obrońca E. M. i Prokurator Generalny.

Obrońca skazanej E. M. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w całości i zarzucił mu rażące naruszenia prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania przez Sąd Apelacyjny w Katowicach prawidłowej oraz wszechstronnej kontroli odwoławczej poprzez nienależyte rozważenie i ustosunkowanie się w uzasadnieniu orzeczenia do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonej oraz nieprawidłowe odniesienie się do nich, bez oparcia orzeczenia na całokształcie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż oskarżona działała z zamiarem wynikowym popełnienia zabójstwa i miało istotny wpływ na treść wyroku, gdyż skutkowało przypisaniem jej zbrodni zabójstwa z art. 148 § 1 k.k.,
2. art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegające na błędnym uznaniu, że oskarżona działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego,

podczas gdy prawidłowa, logiczna i swobodna oraz zgodna z nakazem rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonej analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż działała ona w warunkach obrony koniecznej.

W kasacji obrońcy sformułowano ponadto zarzut naruszenia prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie niezastosowania art. 25 § 1 k.k., w wyniku błędnej wykładni tego przepisu, polegającej na:

1. bezpodstawnym zawężeniu przez Sąd Apelacyjny, w ślad za Sądem Okręgowym, instytucji obrony koniecznej jedynie do przypadku odpierania bezprawnego ataku przy użyciu „adekwatnych” środków obrony, w sytuacji gdy prawidłowe rozumienie tego przepisu pozwala na przyjęcie, że broniący ma prawo użyć wszelkich środków obrony, aż do granicy niewspółmierności i w konsekwencji niezastosowanie art. 25 § 1 k.k.,
2. bezpodstawnym zawężeniu przez Sąd Apelacyjny, w ślad za Sądem Okręgowym, że oskarżona przewidywała możliwość spowodowania śmierci pokrzywdzonego i godziła się na taki skutek pomimo braku jakichkolwiek dowodów ustalonych w przedmiotowej sprawie w tym zakresie, co nie pozwoliło przyjąć, iż oskarżona działała „w zamiarze”, a winno podać pod rozagę Sądu pierwszej instancji, jak i Sądu drugiej instancji, zakwalifikowanie czynu popełnionego przez oskarżoną w ramach przestępstwa z art. 155 k.k., tj. nieumyślnego spowodowania śmierci pokrzywdzonego.

Obrońca wniósł w kasacji o uchylenie obu wyroków: Sądu Apelacyjnego i Sądu Okręgowego i uniewinnienie E. M. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k., ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy Gliwice-Zachód w Gliwicach, w pisemnej odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Prokurator Generalny zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, na niekorzyść E. M. , w części dotyczącej orzeczenia o karze pozbawienia wolności za zbrodnię z art. 148 § 1 k.k. Prokurator Generalny zarzucił wyrokowi rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec E. M. w rozmiarze 4 lat pozbawienia wolności, którą to karę zaakceptował Sąd Apelacyjny w Katowicach bez wskazania w części motywacyjnej wydanego wyroku mającego – w zakresie dotyczącym orzeczenia o winie – charakter reformatoryjny (polegający na wyeliminowaniu z opisu czynu przypisanego oskarżonej działania w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej z art. 25 § 2 k.k., stanowiącego zarazem podstawę zastosowania przez Sąd Okręgowy dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 1 k.k.) na okoliczności uzasadniające wystąpienie szczególnego wypadku, o którym mowa w art. 60 § 2 k.k., przyjętego przez Sąd drugiej instancji za podstawę wymierzenia kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, gdzie jednocześnie Sąd *ad quem* nienależycie rozważył występujące w sprawie ważne okoliczności obciążające w postaci wysokiego stopnia winy i bardzo dużego stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej, przejawiającego się w podjęciu w stanie nietrzeźwości przy użyciu noża zamachu na życie męża i zadaniu tym narzędziem silnego ciosu w klatkę piersiową oraz nadał nadmierne znaczenie okolicznościom, które uznano za łagodzące, co doprowadziło do oczywiście bezpodstawnego zastosowania wobec oskarżonej dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary bez jednoczesnego wykazania, że istotnie przemawiały za tym okoliczności o charakterze szczególnym z odwołaniem się zarazem do ustalonych przez Sąd pierwszej instancji okoliczności mogących mieć wpływ na wysokość kary orzekanej wyłącznie w granicach ustawowo określonych dla przestępstwa przeciwko życiu przewidzianego w art. 148 § 1 k.k. takich jak: niekaralność oskarżonej, dobra opinia, jej motywacja wynikająca z poczucia zagrożenia i chęci obrony, zachowanie samego pokrzywdzonego stosującego wobec oskarżonej przemoc fizyczną i psychiczną, niebędących jednak okolicznościami charakteryzującymi sprawcę w sposób wyjątkowo pozytywny i przemawiającymi za wystąpieniem szczególnie uzasadnionego wypadku, o którym mowa w art. 60 § 2 k.k., co w konsekwencji skutkowało orzeczeniem rażąco niewspółmiernej kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia za zbrodnię zabójstwa męża, niespełniającej wymogów

prewencji indywidualnej, jak też przeczącej względem na społeczne oddziaływanie kary i nieczyniącej zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, które przemawiają za potrzebą orzeczenia wobec E. M. surowszej kary pozbawienia wolności w granicach ustawowego zagrożenia bez jej nadzwyczajnego złagodzenia.

Prokurator Generalny wniósł w kasacji o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Po rozpoznaniu obu wniesionych w tej sprawie kasacji uznać trzeba, że kasacja Prokuratora Generalnego nie jest zasadna, natomiast częściowo zasadna okazała się kasacja obrońcy E. M. . Sąd Najwyższy, uwzględniając kasację obrońcy, zdecydował o uchyleniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach i przekazaniu sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, niemniej rozpoznał także zarzut zawarty w kasacji Prokuratora Generalnego, uznając go za nietrafny. Efektem tego stało się oddalenie kasacji Prokuratora Generalnego.

Wobec faktu, że obrońca E. M. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach w całości, rozważania Sądu Najwyższego wypada rozpocząć od odniesienia się do zarzutów tej kasacji. Za nietrafne uznać należy jej wywody w odniesieniu do rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w zakresie przyjętej w wyroku Sądu pierwszej instancji konstrukcji działania skazanej w warunkach obrony koniecznej lub przekroczenia granic tej obrony. Argumentacja Sądu odwoławczego zawarta w uzasadnieniu wyroku nie może zostać zdyskwalifikowana jako rażące naruszenie prawa, a tylko taka konstatacja uprawniałaby Sąd Najwyższy do uwzględnienia tego zarzutu kasacji. W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach trafnie uznano, że na podstawie opisu przebiegu zdarzenia relacjonowanego przez E. M., a jej wyjaśnienia stanowią właściwie jedyne źródło dowodowe w tym zakresie, nie można dojść do wniosku, że doszło do bezpośredniego, bezprawnego zamachu ze strony pokrzywdzonego i słuszna jest konstatacja Sądu *ad quem*, że wniosek ten nie może opierać się jedynie na dokonanej przez skazaną analizie zachowań pokrzywdzonego z przeszłości.

Argumentacja przedstawiona na s. 3-4 uzasadnienia ma charakter kompletny i przekonujący. Nie sposób podważyć także dalszych wywodów, dotyczących ewentualnego działania skazanej pod wpływem silnego wzburzenia, które byłoby usprawiedliwione okolicznościami i to okolicznościami usprawiedliwiającymi wzburzenie w chwili zdarzenia, a nie wynikającymi z wcześniejszego traktowania, wywody te znajdują oparcie między innymi treści opinii sądowo-psychiatrycznej, wraz z jej uzupełnieniem (s. 5-6).

Wniosku tego samego rodzaju nie można natomiast bez wątpliwości przyjąć w odniesieniu do uznania przez Sąd odwoławczy, że E.M. działała z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego. Sąd Apelacyjny stanowczo podkreśla w treści uzasadnienia wyroku, że E.M. nie chciała pozbawić życia pokrzywdzonego (s. 11 uzasadnienia), z ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, że zadała tylko jeden cios nożem, a po chwili przystąpiła do ratowania pokrzywdzonego i wzywała pomoc. Nad wyraz zwięzły fragment uzasadnienia dotyczący rozważań Sądu w tym zakresie powoduje, że nie sposób obecnie odeprzeć zawartych w kasacji obrońcy zarzutów dotyczących tej kwestii. Rzeczywiście podstawą ustalenia Sądu w zakresie zamiaru ewentualnego musiałoby być uznanie, że E.M. przewidywała możliwość pozbawienia życia męża i na to się godziła, a więc obejmowała swym zamiarem skutek w postaci śmierci człowieka. Dojście do takiego wniosku powinno być jednak poprzedzone rozważaniami, które obejmowałyby inne możliwości, jak nieumyślne spowodowanie śmierci, zauważyć trzeba, że z wyjaśnień E. M. wynika, że początkowo nie zorientowała się ona że zadała cios, rozważenia wymagałyby także takie ewentualności, jak zamiar spowodowania uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, czego następstwem była jego śmierć. Odróżnienie tzw. świadomej nieumyślności od zamiaru ewentualnego z reguły napotyka w orzecznictwie na trudności i wymaga szczególnej uwagi (zob. wyrok SN z dnia 4 grudnia 2018 r., II KK 104/18). Lakoniczne wywody Sądu Apelacyjnego dotyczące przyjętego zamiaru nie pozwalają na w tym kontekście na przyjęcie, że inne możliwe ewentualności w tym zakresie były przez ten Sąd rozważane, a jeżeli tak to dlaczego zostały odrzucone. Biorąc pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego skazanej i wagę rozstrzygnięcia w przedmiocie jej zamiaru a w konsekwencji przyjętej kwalifikacji prawnej czynu, uznać

trzeba, że w tym zakresie doszło do rażącego naruszenia prawa wskazanego w kasacji, a rozstrzygnięcie co do zamiaru E. M. ma charakter co najmniej przedwczesny.

W odniesieniu do kasacji Prokuratora Generalnego podkreślić należy, że w zakresie wymiaru kary Sąd Apelacyjny podzielił argumentację Sądu Okręgowego i doszedł do tego samego wniosku, że nawet najniższa ustawowo określona kara, przewidziana za zbrodnię z art. 148 § 1 k.k. byłaby zbyt surowa wobec E. M. w realiach niniejszej sprawy. Realia te natomiast wnikliwie zbadano i omówiono w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, do którego wywodów odwołano się wprost w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego. Sąd Apelacyjny nie stracił przy tym z pola widzenia faktu zmiany zaskarżonego wyroku i wyeliminowania z podstawy prawnej wymiaru kary art. 25 § 2 k.k. Okoliczności przemawiające za zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary, przy zmienionej podstawie prawnej tego rozstrzygnięcia, są przy tym znane i były szeroko omawiane w toku postępowania. Były to nie tylko – fakt wieloletniego znęcania się pokrzywdzonego nad oskarżoną dobitnie potwierdzony zeznaniami ich synów, ale także to, że oskarżona zadała tylko jeden cios nożem, a następnie przystąpiła do udzielania pomocy pokrzywdzonemu i wezwała jednostkę ratownictwa medycznego. Sąd Apelacyjny trafnie przy tym podkreślił, że w przypadku utrzymania w mocy tej części zaskarżonego orzeczenia mógł, i to zgodnie z powołanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, poprzestać na podzieleniu argumentacji Sądu Okręgowego bez konieczności jej powielania.

Kwestia wymiaru kary, w tym nadzwyczajnego złagodzenia tego wymiaru należy do kategorii ocen, co do których często dochodzi do różnic jeśli chodzi o rezultaty rozumowania w tym zakresie. W sprawie E. M. różnice te są szczególnie wyraźne jeśli zważyć argumentację zawartą w apelacji obrońcy i apelacji prokuratora oraz kasacji Prokuratora Generalnego. Interwencja sądu odwoławczego lub Sądu Najwyższego w odniesieniu do zarzutów niewspółmierności kary powinna mieć miejsce wtedy, gdy dochodzi w procesie wymiaru kary bądź do pominięcia istotnych okoliczności wpływających na ten wymiar, bądź gdy różnica w ocenach ma charakter rażący, nie dający się zaakceptować, niemożliwy do przyjęcia w świetle dyrektyw wymiaru kary (zob. wyrok SN z dnia 7 lutego 2019 r., III KK 601/17). Dyrektywy te natomiast, poszerzone w ostatnim czasie o katalogi okoliczności obciążających i

łagodzących nie przemawiają za koniecznością uwzględnienia argumentacji Prokuratora Generalnego, a i wcześniej zasadnie nie stanowiły podstawy do zmiany wyroku w części dotyczącej wymiaru kary. Podkreślić przy tym należy, że motywacja E. M. wynikała z jej wcześniejszych wieloletnich doświadczeń co do zachowania pokrzywdzonego, będącego w stanie nietrzeźwości, na popełnienie przestępstwa miały wpływ zarówno jej strach, jak i w pewnej mierze gniew i wzburzenie, oskarżonej trudno było racjonalnie ocenić zachowanie pokrzywdzonego bezpośrednio przed użyciem noża, co także wynikało z doświadczeń z przeszłości, podjęła wreszcie bezpośrednio po użyciu noża działania ratujące życie pokrzywdzonego. Analizując treść art. 53 § 2b k.k. odnaleźć można wprost uznanie tych okoliczności za łagodzące wymiar kary. Dodać wypada, że zachowanie E. M. , stanowiące przedmiot rozpoznania było ekscysem w jej długoletnim, nienagannym życiu. Nie była ona i nie jest osobą zdemoralizowaną, agresywną, nie umiejącą co do zasady kontrolować swoich emocji. Przeciwnie przez wiele lat prowadziła nienaganny tryb życia, pracując, zajmując się dziećmi i znosząc bez skargi wieloletnie zachowania uzależnionego od alkoholu męża, które miały wszystkie cechy fizycznego i psychicznego znęcania się nad nią.

Nie można wreszcie uznawać, że skutek w postaci pozbawienia życia, a więc w istocie bardzo poważny lub najpoważniejszy skutek jakiegokolwiek przestępstwa, ma co do zasady eliminować możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary lub w trakcie jej wykonywania warunkowego przedterminowego zwolnienia z wykonania reszty kary. Takie założenie zdaje się być prezentowane, choć nie wprost, w kasacji Prokuratora Generalnego wniesionej w tej sprawie, jak i w szeregu innych kasacji tego oskarżyciela publicznego wnoszonych w ciągu ostatnich lat w podobnych sprawach, także w stosunku do postanowień o warunkowym przedterminowym zwolnieniu.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy uwzględnił częściowo kasację obrońcy i oddalił kasację Prokuratora Generalnego. Podczas ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny powinien bardziej wnikliwie przeanalizować podstawy ustaleń co do zamiaru, z jakim działała E.M., z uwzględnieniem alternatywnych możliwości w tym zakresie. Zarówno co do tego, jak i wobec odrzucenia argumentacji Prokuratora Generalnego w zakresie

dotyczącym wymiaru kary, rozważenia wymagać będzie także zakres obowiązywania w tym ponownym postępowaniu zakazu *reformationis in peius*.

Marek Pietruszyński

Michał Laskowski

Włodzimierz Wróbel

[ms]